

## DZIAŁ URZĘDOWY.

## TREŚĆ Nr 3/39

Str.

### ROZKAZY ORDYNARIUSZA POŁOWEGO W. P.

#### *Rozporządzenia:*

- |     |   |    |
|-----|---|----|
| 28. | Instrukcja św. Kongregacji Sakramentów o pilnym strzeżeniu Najśw. Eucharystii — wykonanie . . . . . | 57 |
| 29. | W sprawie uroczystego wystawiania Najśw. Sakramentu . . . . .                                       | 60 |

#### *Zarządzenia:*

- |     |  |    |
|-----|--|----|
| 30. | Czytanie Pasji we Mszy św. binowanej w Niedzielę Palmową . . . . . | 64 |
|-----|--|----|

#### *Stwierdzenia:*

- |     |                               |    |
|-----|-------------------------------|----|
| 31. | Suspensio a divinis . . . . . | 64 |
|-----|-------------------------------|----|

#### *Sprostowania, zmiany i uzupełnienia:*

- |     |   |    |
|-----|---|----|
| 32. | Uzupełnienie rozkazu Nr 2/39, poz. 21 . . . . . | 64 |
|-----|---|----|

### ROZKAZY MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

- |     |   |    |
|-----|---|----|
| 33. | Zgłaszanie funkcjonariuszów państwowych, jako uczestników do Państwowego Zakładu Emerytalnego . . . . . | 65 |
| 34. | Stowarzyszenie Polsko-Francuskie — należenie . . . . .  | 68 |

### AKTA CENTRALNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

#### *Prezydent Rzeczypospolitej:*

- |     |   |    |
|-----|---|----|
| 35. | Dekret o warunkach mianowania oficerów w stopniach honorowych . . . . . | 68 |
|-----|---|----|

#### *Prezes Rady Ministrów:*

- |     |  |    |
|-----|--|----|
| 36. | Obwieszczenie w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozp. Prezydenta R. P. z dn. 13.XII.1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach . . . . . | 70 |
|-----|--|----|

#### *Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:*

- |     |   |    |
|-----|---|----|
| 37. | Pismo okólne o bezpłatności wypisów z aktów urodzenia zabiegających o pracę młodocianych . . . . .                  | 77 |
| 38. | Okólnik o zwolnieniu od obowiązku stosowania niektórych przepisów o przygotowaniu obrony przeciwlotniczej . . . . . | 78 |

Nr 3.



WARSZAWA  
1 MARCA  
1939 R.

# ROZKAZ WEWNĘTRZNY

DO KATOLICKIEGO DUCHOWIEŃSTWA WOJSKOWEGO  
W POLSCE

---

---

## **ROZKAZY ORDYNARIUSZA POŁOWEGO W. P.**

---

ROZPORZĄDZENIA.

**28.**

**Instrukcja św. Kongregacji Sakramentów o pilnym strzeżeniu  
Najśw. Eucharystii — wykonanie.**

Instrukcja św. Kongregacji Sakramentów o pilnym strzeżeniu Najśw. Sakramentu („Instructio de Ss.ma Eucharistia sedulo custodienda“ — AAS, 1938, v. XXX, nr 7, p. 198 — 207), ogłoszona w „Rozkazie Wewnętrznym Biskupa Polowego W. P.“, nr 9/38, str. 131 — 142, podaje bardzo ściśle i surowe przepisy, obowiązujące w całym Kościele Katolickim i obciążające in conscientia sub gravi wszystkich rządców kościołów i kaplic, w których jest przechowywany Najśw. Sakrament.

W związku z powyższą Instrukcją zarządzam, co następuje:

1. Instrukcja św. Kongregacji Sakramentów o strzeżeniu Najśw. Sakramentu powinna być odczytana i szczegółowo omówiona na najbliższej konferencji dekanalnej.

2. Po dokładnym zaznajomieniu się z Instrukcją należy jak najrychlej i jak naściślej zastosować się do zawartych w niej przepisów.

3. Tabernakulum, w którym przechowuje się Najśw. Sakrament, powinno być mocno zbudowane z drzewa, kamienia lub metalu, przy czym najbardziej godne polecenia jest tabernakulum wykonane z metalu na sposób trezoru lub kasy ogniotrwałej, wyłożone wewnątrz dyktą obitą białym jedwabiem. Nazewnątrż zaś odpowiednio przyozdobione drzewem lub kamieniem. Takie trezorowe tabernakulum daje możliwie pewną gwarancję bezpieczeństwa, zwłaszcza gdy jego drzwiczki są również wykonane z płyt metalowych i posiadają dobre zamknięcie.

4. Bez względu nie obowiązujący jest przepis, który nakazuje, by tabernakulum było przymocowane do mensy ołtarzowej w sposób stały i nieruchomy.

5. Ponieważ św. Kongregacja nie żąda, żeby tabernakula istniejące obecnie w kościołach i kaplicach, były natychmiast usunięte i zamienione na nowe, całkowicie odpowiadające przepisom Instrukcji, należy po starannym obejrzeniu tabernakulum usunąć przynajmniej wszelkie zauważone w nim braki, wzmacniając przede wszystkim jego zamknięcie i przytwierdzając tabernakulum nieruchomo do ołtarzowej mensy. W parafiach jednak, w których środki finansowe na to pozwolą, już teraz należy zastosować się do ogłoszonych Instrukcją przepisów.

Przy budowie nowych świątyń lub samych tylko ołtarzy, a nawet przy zasadniczej przebudowie ołtarzy całkowite zastosowanie się do żądań Instrukcji jest bezwzględnie nakazane.

6. Dla zapobiegnięcia możliwym wypadkom profanacji Najśw. Sakramentu należy baczniejszą uwagę zwrócić na niedostateczne często strzeżenie naszych świątyń, szczególnie w porze nocnej. Braki w tej dziedzinie powinny być natychmiast usunięte. Księża administratorowie parafii wojskowych wydadzą konieczne zarządzenia, by świątynie nigdy nie pozostawały otwarte bez opieki służby kościelnej, jak również, by służba kościelna przed zamknięciem świątyni pilnie i dokładnie badała, czy nie pozostaje kto w niej ukryty. Księża administratorowie parafii wojskowych poczynią należyte starania u wojskowych władz w celu zwiększenia bezpieczeństwa świątyń przez wydanie przez te władze stosownych zarządzeń.

7. Drzwi prowadzące do kościoła (kaplicy) i do zakrystii powinny być mocne i dobrze zamykane, okna zaś mają być



domykające się szczelnie i w miarę możliwości zaopatrzone w kraty.

8. Przepis, zawarty w p. 6 Instrukcji a dotyczący klucza od drzwiczek tabernakulum, powinien być bezwzględnie i skrupulatnie wykonywany przez wszystkich kapłanów, których pieczy klucz ten jest powierzony. Nie wolno zapominać, że powyższy przepis obowiązuje kapłanów sub gravi in conscientia. Nie jest dopuszczalne, by poza świętymi czynnościami kluczyk od tabernakulum pozostawał na ołtarzu, a tym mniej, żeby tkwił w zamku jego drzwiczek. Skoro więc tylko czynności święte zostaną ukończone, kluczyk powinien być natychmiast doręczony rządcy kościoła, lub kaplicy.

9. Polecam księżom dziekanom o. k., by w dziekanatach swoich czuwali nad wykonaniem przepisów św. Kongregacji o strzeżeniu Najśw. Sakramentu. W związku z tym podczas dziekańskich wizytacji niech zwrócą pilną uwagę czy powyższe przepisy są w parafiach wojskowych wykonywane. Spostrzeżenia swoje zanotują księża dziekani o. k. w protokóle wizytacji, w razie zaś zauważenia w tej dziedzinie jakichkolwiek niedociągnięć niech natychmiast mnie o nich powiadomią. W swoich rocznych sprawozdaniach poczynią księża dziekani o. k. stosowne wzmianki o zachowaniu przepisów rzeczonej Instrukcji w swoim dziekanacie.

10. W razie profanacji Najśw. Sakramentu Instrukcja św. Kongregacji nakłada na Ordynariusza obowiązek wytoczenia procesu kapłanowi, odpowiedzialnemu za strzeżenie św. Postaci, oraz zobowiązuje Ordynariusza do odesłania akt tego procesu do św. Kongregacji. O ile więc gdziekolwiek — od czego niech Bóg zachowa — zajdzie wypadek profanacji, administrator parafii wojskowej (kapelan rządcą wojskowego kościoła lub kaplicy) natychmiast powiadomi o tym godnym pożalowania zdarzeniu Biskupa Polowego jak również dziekana swego o. k.

Zobowiązuję niniejszym księży dziekanów, aby po otrzymaniu wiadomości o dokonanej profanacji natychmiast udali się na miejsce wypadku i po dokładnie przeprowadzonym dochodzeniu spisali szczegółowy protokół, odsyłając go niezwłocznie Biskupowi Polowemu.

W końcu wzywam najgoręcej Przewielebne Duchowieństwo Wojskowe, by pilnym i sumiennym przestrzeganiem przepisów omawianej Instrukcji św. Sakramentów przyczynili się do wzrostu większej czci dla Najśw. Eucharystii, tego największego i najdroższego naszego skarbu.

---

## 29.

### **W sprawie uroczystego wystawiania Najśw. Sakramentu.**

W myśl przepisów liturgicznych i Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 1274, 1275) oraz 87 uchwały Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego, jak również zgodnie z dyrektywą Najdostojniejszego Episkopatu Polski, zebranego na Jasnej Górze w dn. 25—27 września 1938 r., zarządzam, co następuje:

1. Zgodnie z 3 uchwałą (§§ 2 i 3) Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego, z dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia odwołuję wszelkie zezwolenia udzielone dotychczas kiedykolwiek i komukolwiek przez Biskupa Polowego lub Polową Kurię Biskupią. Odwołanie to dotyczy zarówno zezwoleń zawartych w ogólnych dekretach jak i przywilejów partykularnych nadanych poszczególnym wojskowym kościołom i kaplicom.

2. Udzielam ogólnego zezwolenia na wystawianie Najśw. Sakramentu p o d c z a s M s z y ś w. ś p i e w a n e j w e wszystkich wojskowych kościołach i kaplicach:

(1) w uroczystość i przez oktawę Bożego Ciała, podczas jednej Mszy św.,

(2) w uroczystość Najśw. Serca Jezusowego, podczas jednej Mszy św.,

(3) podczas czterdziestogodzinnego nabożeństwa (kan. 1275),

(4) w dniu adoracji wieczystej,

(5) w pierwsze piątki miesiąca, podczas Mszy św. ku czci Najśw. Serca Jezusowego, lub gdzie jest taki zwyczaj — w pierwsze niedziele miesiąca (zamiast pierwszych piątków).

3. Udzielę na piśmie osobnego zezwolenia na wystawienia Najśw. Sakramentu w dwa, a najwyżej trzy, oddawna zaprowadzone i cieszące się największą frekwencją wiernych, odpusty każdego kościoła i kaplicy, podczas Mszy św. śpiewanej.

4. W dni odpustowe, poza 2—3 głównymi odpustami, o których w p. 3 niniejszego rozporządzenia, oraz w uroczystości, w które podczas Mszy św. urządzone było dotychczas *expositio* Ss.mi, wskazane jest urządzenie uroczystego wystawienia Najśw. Sakramentu w monstracji wraz z tradycyjną procesją (o ile była już dawniej w zwyczaju), ale dopiero p o M s z y św. Na te wystawienia należy uzyskać ode mnie osobne zezwolenie.

5. Tam, gdzie dotychczas urządzone były wystawienia Najśw. Sakramentu podczas Prymaryj, Wotyw i Rorat, wskazane jest nadal urządzać wystawienie Ss.mi, lecz dopiero p o M s z y św. i po uzyskaniu ode mnie osobnego zezwolenia.

6. Udzielam ogólnego zezwolenia na uroczyste wystawiania Najśw. Sakramentu w monstracji p o M s z y św.:

(1) w dniu 1 stycznia,

(2) w uroczystość Chrystusa Króla,

(3) tam, gdzie nabożeństwa majowe, czerwcowe i październikowe odprawiane są w godzinach rannych, odrazu po Mszy św. lub podczas Mszy św.,

7. Udzielam ogólnego zezwolenia na wystawianie Najśw. Sakramentu w monstracji:

(1) codziennie na nieszporach podczas oktawy Bożego Ciała,

(2) codziennie w miesiącu maju, podczas popołudniowego nabożeństwa na cześć Najśw. Maryi Panny,

(3) codziennie w miesiącu czerwcu, podczas popołudniowego nabożeństwa na cześć Najśw. Serca Jezusowego,

(4) codziennie w miesiącu październiku, podczas popołudniowego nabożeństwa różańcowego,

(5) podczas wielkopostnych nabożeństw zw. „Gorzkie Żale“,

(6) na nieszporach w dniu 31 grudnia,

(7) w pierwszą niedzielę miesiąca, podczas popołudniowego nabożeństwa adoracyjnego,

(8) w czasie nowenny, lub triduum ku czci św. Stanisława Kostki,



(9) podczas nabożeństw zwykłych w czasie rekolekcyj żołnierskich i rodzin wojskowych (na początku, na zakończenie oraz po naukach),

(10) podczas wspólnej adoracji Ss.mi, odbywającej się w czasie konferencji dekanalnych księży kapelanów wojskowych.

8. Wystawienia Najśw. Sakramentu, urządzone po Mszy św. lub podczas nabożeństw popołudniowych i innych, w wypadkach nie objętych ogólnym zezwoleniem niniejszego rozporządzenia, wymagają otrzymania na nie osobnego pozwolenia.

9. Zaznaczam, że wystawianie Najśw. Sakramentu podczas nabożeństw 3-ch ostatnich dni Wielkiego Tygodnia, są nakazane liturgicznymi przepisami i przeto nie wymagają żadnego zezwolenia.

10. Do dnia 1 kwietnia 1939 r. księża administratorowie parafii wojskowych, kapelani-rządcy kościołów i kaplic wojskowych o d e ś l ą mi wszystkie dotychczas otrzymane zezwolenia na wystawianie Najśw. Sakramentu. Dołączone przy tym być mogą, w myśl p. 3, 4 i 5 i 8 niniejszego rozporządzenia, prośby o udzielenie pozwolenia na wystawianie Najśw. Sakramentu podczas Mszy św. (p. 3), po Mszy św. (p. 4 i 5), oraz w innych wypadkach, nie objętych ogólnym zezwoleniem niniejszego rozporządzenia (p. 2, 6, 7).

11. Otrzymane ode mnie zezwolenie na wystawianie Najśw. Sakramentu, po należyтым opracowaniu, powinno być umieszczone na widocznym miejscu w zakrystii kościoła lub kaplicy.

12. Uroczyste wystawienia Najśw. Sakramentu odbywać się może jedynie w m o n s t r a n c j i. Wystawiania Ss.mi w puszce (in pyxide) nazewnątrz tabernakulum są bezwzględnie wzbronione. Wolno natomiast w myśl kan. 1274, § 1 bez specjalnego jakiegoś zezwolenia coram aperto tabernaculo adorować Najśw. Sakrament i udzielić Nim błogosławieństwa ilekroć zajdzie jakakolwiek słuszną przyczyna (expositio privata seu in pyxide).

13. Wystawienia Najśw. Sakramentu odbywać się powinny według zwykłego porządku: „Niech będzie pochwalony“, „O salutaris Hostia“, nabożeństwo, procesja (o ile bywał taki



zwyczaj dawniej wprowadzony), „Tantum ergo“, udzielenie benedykcji.

14. Przypominam, że podczas wystawienia Najśw. Sakramentu w myśl dekretu św. Kongregacji Obrzędów na ołtarzu powinno płonąć 12 woskowych świec (Dekr. nr 3480, z dn. 8.II.1879). Palenie 6 tylko świec jest dozwolone jedynie w wypadkach ubóstwa świątyni. Ołtarz powinien być zasłany czystym obrusem, sztuczne kwiaty usunięte z ołtarza, na ołtarzu zaś powinien być ustawiony tron eucharystyczny (Instrukcja Klemensa XI PP., § V).

15. Uchwała 87 Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego, jak również wspomniana dyrektywa Najdostojniejszego Episkopatu Polski, mają na celu jedynie uwypuklenie waloru Mszy św., jako najwyższego liturgicznego aktu, zwłaszcza zaś momentu konsekracji, dookoła której cała liturgia mszalna jest skoncentrowana jako punktu kulminacyjnego. Dążeniem liturgii Mszy św. jest skierowanie myśli wiernych do łączenia się z tajemnicą odnawianej na ołtarzu zbawczej śmierci Jezusa Chrystusa, Najwyższego Kapłana. Nie ulega zaś wątpliwości, że wystawienie Najśw. Sakramentu w czasie Mszy św. kieruje myśli wiernych niemal wyłącznie do samej tylko adoracji Jezusa Eucharystycznego, zacierając i przesłaniając tą adoracją istotny charakter Mszy św., i osłabiając przez to uwagę i udział wiernych w Najśw. Ofierze.

Ograniczając z powyższych względów wystawienia Najśw. Sakramentu podczas Mszy św., Najdostojniejszy Episkopat Polski bynajmniej nie zamierzał tamować ani pomniejszać zbawienno-kultu Najśw. Eucharystii, co więcej — nie poprzestaje nadal zachęcać ustawicznie, by wierni otaczali najwyższą czcią i nabożeństwem Przenajświętszy Sakrament.

Ufam, że podwładne mi Przewielebne Duchowieństwo Wojskowe zrozumie należycie intencje Synodu Plenarnego oraz motywy niniejszego rozporządzenia.

Roztropności duszpasterskiej zlecam sposób informowania parafian o przepisach ograniczających wystawienia Najśw. Sakramentu podczas Mszy św., przy równoczesnym należyтым

pouczeniu, że nie co innego, lecz właśnie Msza św. powinna być ośrodkiem liturgii i życia chrześcijańskiego życia. niniejsze zaś rozporządzenie ma na celu jedynie cześć najgłębszą, należną Najśw. Sakramentowi oraz pożytek zbawienny naszych dusz.

---

## ZARZĄDZENIA.

### 30.

#### **Czytanie Pasji we Mszy św. binowanej w Niedzielę Palmową.**

W niedzielę Palmową, dn. 2 kwietnia 1939 r. — księży kapłani binujący Mszę św., mogą w j e d n e j Mszy św. odczytać tylko ostatnią część Pasji: *Altera autem die*, etc., poprzedzwszy ją modlitwą *Munda cor meum*, etc. i słowami *Sequentia sancti evangelii secundum Matthaeum*.

---

## STWIERDZENIA.

### 31.

#### **Suspensio a divinis.**

Notum facimus R. D. Wyrostek Joannem ad mentem can. 2186 et seq. suspensum esse a divinis.

---

## SPROSTOWANIA, ZMIANY I UZUPEŁNIENIA.

### 32.

#### **Uzupełnienie rozkazu Nr 2/39, poz. 21.**

W rozkazie moim Nr 2/39, poz. 21 — „Dzień 19 marca — nabożeństwo i kazanie“ — polecam w wierszu pierwszym od góry po słowie: *tematem* dodać: *kazania*.

---

---

## 33.

### **Zgłaszanie funkcjonariuszów państwowych jako uczestników do Państwowego Zakładu Emerytalnego.**

(Dz. Rozk. Nr 15/38, poz. 172; B. Pers. 3400-102 I-1.)

W związku z art. 7 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzaniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych w brzmieniu, ustalonym w Dz. U. R. P. z 1934 r. nr 20 poz. 160 oraz § 39 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6.III. 1934 r. o statucie Państwowego Zakładu Emerytalnego (Dz. U. R. P. nr 31 z 1934 r. zał. do poz. 276) zarządzam co następuje:

#### *1. Postanowienia ogólne.*

1. Zgłoszeniu do uczestnictwa w Państwowym Zakładzie Emerytalnym podlegają:

- a) funkcjonariusze państwowi, którzy zostali przyjęci do służby w charakterze funkcjonariuszów stałych względnie mianowani po dniu 31 stycznia 1934 r.,
- b) wszyscy bez względu na datę mianowania funkcjonariusze państwowi, mianowani do odwołania (prowizorycznie).

2. Zgłoszeniu do uczestnictwa w P. Z. E. nie podlegają:

- a) funkcjonariusze państwowi mianowani stałymi przed dniem 1 lutego 1934 r.,
- b) funkcjonariusze państwowi przyjęci do służby w charakterze funkcjonariuszów stałych, którzy bezpośrednio przed przyjęciem byli oficerami służby stałej, lub podoficerami (st. mar.) zawodowymi, jeżeli oficerami służby stałej lub podoficerami (st. mar.) zawodowymi byli mianowani przed 1 lutego 1934 r.,
- c) emerytowani funkcjonariusze państwowi reaktywowani w służbie stałej cywilno-państwowej, jeżeli uposażenie emerytalne wypłacane im było przez izby skarbowe.



## II. Postanowienia szczególne.

1. Zgłoszenia bezpośrednie do P. Z. E. funkcjonariuszów państwowych dokonywują:

- a) szef Gabinetu Wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej w odniesieniu do personelu zatrudnionego w Gabinecie Wojskowym Prezydenta Rzeczypospolitej oraz niżej wymienione władze osobowe funkcjonariuszów państwowych w odniesieniu do personelu zatrudnionego w instytucjach i zakładach pozostających w ich administracji a to:
- b) Biuro Personalne M. S. Wojsk.,
- c) Kierownictwo Marynarki Wojennej,
- d) Dowództwo Lotnictwa,
- e) Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego,
- f) Dowództwa Okręgów Korpusów I—X.

Zgłoszenie funkcjonariuszów państwowych polega na wypełnieniu przez władze osobowe deklaracji (biały druk nr 1) <sup>1)</sup> i przesłanie ich wprost do P. Z. E. w terminie jednomiesięcznym od daty mianowania (przyjęcia) funkcjonariusza państwowego, z tym, że dokumenty personalne wymienionych będą nadsyłane do Państwowego Zakładu Emerytalnego tylko na zapotrzebowanie P. Z. E.

Druki deklaracji dostarczy bezpłatnie P. Z. E. na zapotrzebowanie odnośnej władzy.

2. Poza deklaracją szef Gabinetu Wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej i właściwe władze osobowe wymienione w rozdziale II pkt. 1 nadsyłają wprost do P. Z. E. do dnia 20 każdego miesiąca wykazy według wzoru nr 1 — zał. nr 1 do niniejszej pozycji (za ubiegły miesiąc) z wyszczególnieniem następujących zmian:

- zmiana grupy uposażenia,
- udzielenie urlopu bez uposażenia,
- zmiana charakteru stosunku służbowego (prowizoryczny, stały),
- rozwiązywanie (ustanie) stosunku służbowego,

---

<sup>1)</sup> Nie przedrukowano.

— zmiana nazwiska,

— zgon.

Wykazy należy sporządzać za czas od 1 stycznia 1939 r

### *III. Postanowienia przejściowe dotyczące funkcjonariuszów państwowych.*

1. Szef Gabinetu Wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej oraz właściwe władze osobowe funkcjonariuszów państwowych wymienione w rozdz. II pkt 1 prześlą w terminie do dnia 1.III. 1939 r. wprost do P. Z. E.:

- a) spisy imienne funkcjonariuszów państwowych mianowanych na stałe lub do odwołania (prowizorycznie) w czasie od dnia 1 stycznia 1937 r. do dnia 31 grudnia 1938 r. (Wzór nr 2 — zał. nr 2 do niniejszej pozycji) <sup>2)</sup> z dołączeniem deklaracyj, jeżeli nie zostały jeszcze przesłane do P. Z. E.,
- b) wykazy zmian zaszłych w czasie od dnia 1 stycznia 1937 r. do dnia 31 grudnia 1938 r. określonych w rozdz. II pkt 2 (Wzór nr 1) <sup>3)</sup>.

2. Wszelkich wyjaśnień dotyczących funkcjonariuszów państwowych uczestników P. Z. E. udziela Państwowy Zakład Emerytalny w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście nr 19 (telefon 5-92-20).

### *IV. Postanowienia końcowe.*

1. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

2. Z dniem wejścia w życie zarządzenia niniejszego tracą moc obowiązującą:

- a) nr 5620-I-1 ogłoszone w Dz. Rozk. nr 1/35 poz. 14,
- b) nr 5620-I-1 ogłoszone w Dz. Rozk. nr 3/36 poz. 25 oraz
- c) wszystkie inne zarządzenia M. S. Wojsk. unormowane zarządzeniem niniejszym.

---

<sup>2)</sup> Nie przedrukowano.

<sup>3)</sup> Nie przedrukowano.

**Stowarzyszenie Polsko-Francuskie — należenie.**

(Dz. Rozk. Nr 13/38 poz. 144; B. Pers. 0300/I-2).

Na podstawie § 9 P. S. 325—585 zezwalam oficerom służby stałej na należenie do Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w charakterze członków.

---

**AKTA CENTRALNYCH WŁADZ PAŃSTWOWYCH.**

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ.

## 35.

**DEKRET PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ**

z dnia 23 listopada 1938 r.

**o warunkach mianowania oficerów w stopniach honorowych.**

(Dz. U. R. P. Nr 93/38, poz. 635.)

Na podstawie art. 63 ust. (1) ustawy konstytucyjnej i dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 maja 1936 r. o sprawowaniu zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 286) w związku z art. 18 § 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów (Dz. U. R. P. Nr 20, poz. 128) postanawiam co następuje:

Art. 1. Oficerami w stopniach honorowych mogą być mianowani obywatele Państwa Polskiego oraz obywatele państw obcych.

Art. 2. Obywatele Państwa Polskiego mogą być mianowani oficerami w stopniach honorowych za wybitne zasługi położone w czasie pokoju lub w czasie wojny mające podstawowe znaczenie dla rozwoju Sił Zbrojnych, obrony Państwa lub zakończenia działań wojennych.



Art. 3. (1) Obywatele państw obcych mogą być mianowani oficerami w stopniach honorowych za zasługi położone w czasie pokoju lub w czasie wojny dla Państwa Polskiego albo w szczególności Jego Sił Zbrojnych.

(2) Oficerami w stopniach honorowych mogą być również mianowani obywatele państw obcych, którzy służyli w Wojsku Polskim lub w Polskiej Marynarce Wojennej albo w formacjach polskich uznanych przez Państwo.

Art. 4. (1) Mianowanie następuje na jeden ze stopni określonych w art. 8 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów (Dz. U. R. P. Nr 20, poz. 128) z dodaniem: „w stopniu honorowym“.

(2) Mianowany oficerem w stopniu honorowym ma prawo wyłącznie do tytułu składającego się z nazwy stopnia i wyrazów: „w stopniu honorowym“ oraz przepisowego munduru wojskowego i uzbrojenia.

Art. 5. Wniosek o mianowanie z wyszczególnieniem zasług Minister Spraw Wojskowych przedstawia w czasie pokoju Prezydentowi Rzeczypospolitej, a w czasie wojny — Naczelnemu Wodzowi. Minister Spraw Wojskowych uzgadnia wniosek w czasie pokoju z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych.

Art. 6. Oficer w stopniu honorowym otrzymuje dyplom według załączonego wzoru z wyszczególnieniem zasług, za jakie został mianowany.

Art. 7. Prezydent Rzeczypospolitej może pozbawić obywatela państwa obcego posiadanego stopnia oficera w stopniu honorowym za działanie na szkodę Państwa Polskiego oraz za inne czyny, stosownie do uznania Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 8. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych.

Art. 9. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej:

*I. Mościcki*

Minister Spraw Wojskowych:

*Kasprzycki*



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**

**M i a n u j ę**

Pana .....

**OFICEREM W STOPNIU HONOROWYM**

**z równoczesnym nadaniem mu stopnia .....  
w uznaniu szczególnych zasług położonych .....**

**Warszawa-Zamek, dnia .....**

**PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ**

**MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH**

**Pieczęć  
Prezydenta  
Rzplitej**

---

**PREZES RADY MINISTRÓW.**

**36.**

**OBWIESZCZENIE PREZESA RADY MINISTRÓW**

**z dnia 12 październiku 1938 r.**

**w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach.**

**(Dz. U. R. P. Nr 2/29, poz. 8).**

**Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 14 marca 1933 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia**

13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 246) ogłasza w załączniku do obwieszczenia niniejszego jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr 115, poz. 980) z zastosowaniem ciągłej numeracji artykułów oraz z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych powołaną wyżej ustawą, rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr 80, poz. 629), ustawą z dnia 3 marca 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 111), dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1937 r. (Dz. U. R. P. z 1938 r. Nr 5, poz. 32) i wynikających z ustawy z dnia 23 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294).

Prezes Rady Ministrów:

*Sławoj Składkowski*

**Załącznik** do obw. Prezesa Rady Ministrów  
z dnia 12 października 1938 r. (poz. 8).

## **ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ**

z dnia 13 grudnia 1927 r.

### **o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach i pieczęciach.**

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji oraz ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania zarządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

#### **TYTUŁ I.**

#### **Godła i barwy państwowe.**

Art. 1. Godłami państwowymi są:

1) herb państwowy tj. wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami rozwinię-



tymi, z koroną i dziobem oraz szponami złotymi (orzeł państwowy) na prostokątnej tarczy w polu czerwonym (wzór Nr 1) <sup>1)</sup>,

2) chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej, tj. chorągiew barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku i z obramieniem dookoła. Stosunek szerokości do długości chorągwi wynosi 5 : 6, wysokość wizerunku orła państwowego w stosunku do szerokości chorągwi 3 : 5 (wzór Nr 2).

Art. 2. Barwami państwowymi są kolory biały i czerwony w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony. Kolor czerwony odpowiada barwie cynobru.

## TYTUŁ II.

### **Oznaki władz, urzędów, zakładów, instytucji, przedsiębiorstw i korporacji publicznych.**

Art. 3. Dla władz i urzędów państwowych w kraju i za granicą oraz dla zakładów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych ustanawia się oznaki, złożone z herbu państwowego i napisu, odpowiadającego ich nazwie.

Art. 4. Dla władz i urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego ustanawia się oznaki, złożone z herbu województwa, do którego należą, i z napisu odpowiadającego ich nazwie.

Związki samorządu terytorialnego mogą w oznakach swych władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw w miejscu, przewidzianym dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisu ustępu następnego.

Miastom, odznaczonym orderem, oraz województwom nadaje herby, względnie zatwierdza je Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Poza tym herby związków samorządu terytorialnego zatwierdza względnie nadaje według

---

<sup>1)</sup> Wzorów w „Rozk. Wewn.” nie przedrukowano.

swobodnego uznania Minister Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na wniosek organu zarządzającego i organu stanowiącego odnośnego związku samorządu terytorialnego.

Prezydenci miast i burmistrzowie, wójtowie, sołtysi oraz w razie powzięcia odpowiedniej uchwały przez organ stanowiący związku samorządowego, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą, inne organa związków samorządowych mogą przy wykonywaniu czynności służbowych i przy wystąpieniach reprezentacyjnych nosić specjalne oznaki, ustanowione przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Prezydenci miast oraz burmistrzowie będą mogli nadal używać dotychczas przez nich używanych oznak innego rodzaju, o ile uzyskają na to zezwolenie państwowej władzy nadzorczej.

Oznaki dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucji prawnopublicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

### TYTUŁ III.

#### Flagi i bandery.

Art. 5. Flagą państwową jest płachta o barwach państwowych.

Władze, urzędy i instytucje państwowe za granicą używają flagi państwowej z herbem państwowym w środku białego pasa. Wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości flagi wynosi 2 : 5.

Art. 6. Bandera handlową morską jest płachta o barwach państwowych.

W środku białego pasa umieszczony jest herb państwowy. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8, wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości bandery 2 : 5 (wzór Nr 3).

Statki handlowe morskie, przewożące pocztę, wywieszają na przednim maszcie polski znak pocztowy, mianowicie płachtę o barwach państwowych w kształcie trójkąta równoramiennego, na której w pośrodku umieszczona jest trąbka pocztowa, prze-

cięta strzałką błyskawicy, w kolorze żółtym. Stosunek podstawy trójkąta do jego wysokości wynosi  $1 : 1\frac{1}{2}$ .

Art. 7. Dla wszelkich niewojennych statków państwowych ustanawia się taką samą banderę, jak w art. 6, a nadto osobną białą flagę, zakładaną w czasie pełnienia służby, z godłem ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje. Godła ministerstw względnie poszczególnych ich działów ustanawia Rada Ministrów na wniosek właściwego ministra, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 8. Flagą statków handlowych żeglugi śródlądowej jest płachta o barwach państwowych. Stosunek szerokości do długości wynosi  $5 : 8$ .

Art. 9. W miastach posiadających w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia własne flagi miejskie, używanie tych flag będzie nadal dopuszczalne po uzyskaniu na to zgody państwowej władzy nadzorczej, która decyduje według swego swobodnego uznania.

#### TYTUŁ IV.

##### **Pieczęcie.**

Art. 10. Pieczęcią państwową jest tłoczona pieczęć okrągła średnicy 77 mm z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku na tle heraldycznym i napisem „Rzeczpospolita Polska“ w otoku (wzór Nr 4).

Art. 11. Pieczęcią Prezydenta Rzeczypospolitej jest pieczęć okrągła średnicy 62 mm z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem „Prezydent Rzeczypospolitej“ w otoku.

Art. 12. Pieczęcią urzędową Marszałków Sejmu i Senatu jest pieczęć okrągła średnicy 50 mm z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem „Marszałek Sejmu“ względnie „Marszałek Senatu“ w otoku.

Art. 13. Pieczęcią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych jest pieczęć okrągła z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem, odpowiadającym nazwie danej władzy (urzędu, zakładu, instytucji, przedsiębiorstwa), w otoku.



Art. 14. Pieczęcią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego jest pieczęć owalna z dłuższą osią owalu pionową.

W pieczęciach urzędowych władz i urzędów samorządowych znajduje się orzeł państwowy oraz pod nim napis, odpowiadający nazwie danej władzy względnie urzędu.

W pieczęciach zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego znajduje się herb województwa, do którego należą, oraz pod herbem napis, odpowiadający nazwie danego zakładu, instytucji lub przedsiębiorstwa.

Związki samorządu terytorialnego mogą w pieczęciach swych zakładów, instytucji i przedsiębiorstw w miejscu, przewidzianym dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisów art. 4 ust. 3. Miasta, posiadające historycznie uzasadnione herby, zatwierdzone na podstawie art. 4 ust. 3, mogą w pieczęciach władz i urzędów miejskich używać tych herbów zamiast orła państwowego.

Pieczęcie dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucji prawnopublicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

## TYTUŁ V.

### **Zezwolenie na używanie herbów.**

Art. 15. Osobom i instytucjom prywatnym nie wolno używać pieczęci z orłem państwowym ani też nie wolno im używać w celach handlowych oraz na blankietach i szyldach herbu państwowego.

Przepis ustępu pierwszego stosuje się także do herbów wojewódzkich oraz do herbów powiatowych lub gminnych związków samorządu terytorialnego.

Właściwe związki samorządowe mogą za zgodą wojewody, a m. st. Warszawa za zgodą Ministra Spraw Wewnętrznych — udzielać zezwoleń na używanie swych herbów osobom i instytucjom prywatnym w celach handlowych oraz na blankietach i szyldach.

Zezwolenie można cofnąć, jeżeli wymaga tego interes publiczny.

## TYTUŁ VI

### Przepisy karne.

Art. 16. Kto bezprawnie używa godła państwowego, oznaki władzy państwowej, samorządowej lub korporacji publiczno-prawnej, bandery handlowej morskiej, polskiego znaku pocztowego oraz flagi niewojennych statków państwowych,

podlega w drodze administracyjnej karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych albo jednej z tych kar.

## TYTUŁ VII.

### Postanowienia końcowe.

Art. 17. Przepisy szczegółowe w sprawach, unormowanych rozporządzeniem niniejszym, nie wyłączając przepisów, dotyczących pieczęci poszczególnych władz (urzędów, zakładów, instytucji, przedsiębiorstw, korporacji) oraz używania, wyrobu i nadzoru nad wyrobem tych pieczęci, ustali rozporządzenie Rady Ministrów.

Rozporządzenie to może również postanowić, że oznaki i pieczęcie poszczególnych korporacji publiczno-prawnych nie będą podlegały przepisom niniejszego rozporządzenia.

Art. 18. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 19. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 3 miesiące po ogłoszeniu.

Równocześnie tracą moc obowiązującą ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 69, poz. 416) oraz wszystkie na jej podstawie wydane rozporządzenia. Obowiązujące przepisy, w myśl których napisy w pieczęciach urzędowych powinny zawierać imię i nazwisko pieczętującego, pozostają w mocy.

Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tracą ważność zezwolenia, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, względnie w innej drodze uzyskane uprawnienia na używanie przez osoby i instytucje prywatne godeł, chorągwi, bander oraz pieczęci z orłem państwowym.

Władze, urzędy, zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa samorządu terytorialnego dostosują swe oznaki i pieczęcie do przepisów rozporządzenia niniejszego najpóźniej z końcem roku następującego po roku, w którym herby odnośnych województw lub inne herby związków samorządu terytorialnego będą nadane lub zatwierdzone.

---

## MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

### 37.

#### PISMO OKÓLNE

z dnia 3 lutego 1939 r.

#### **o bezpłatności wypisów z aktów urodzenia zabiegających o pracę młodocianych.**

(Nr AC. 27-n-17-1; Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 3/39, poz. 16).

*Do*

*P. P. Wojewodów, Komisarza Rządu na  
m. st. Warszawę i Starostów.*

W myśl art. 6 ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. o pracy młodocianych (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 636), — warunkiem przyjęcia ich do pracy jest przedstawienie świadectwa ukończenia lat 16, przy czym świadectwa te wolne są od wszelkich opłat zarówno stemplowych, jak administracyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że używając pojęcia „świadectwo“, miał ustawodawca na myśli dowód z aktu urodzenia, zważywszy, że w świetle ówczesnego ustawodawstwa ten akt tylko mógł być przyjęty za jedynie miarodajny wykładnik wieku jednostki.

Wobec stwierdzonych faktów nieprzestrzegania powołanej na wstępie zasady, należy przytoczone uwagi podać do wiadomości i ścisłego stosowania podległym urzędnikom stanu cywilnego oraz osobom pełniącym funkcje tych urzędników.

*Michałowski*

Dyrektor Departamentu.

---



## OKÓLNIK

z dnia 3 lutego 1939 r.

**o zwolnieniu od obowiązku stosowania niektórych przepisów  
o przygotowaniu obrony przeciwlotniczej.**

(SB. 28-201/2; Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 3/39, poz. 10).

Na podstawie § 42 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 1938 r. o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 278) w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych zezwalam na niestosowanie, aż do odwołania, niżej powołanych przepisów tego rozporządzenia w następujących przypadkach:

1) przepisy § 22 cytowanego rozporządzenia nie będą stosowane w dzielnicach w przeważającej części zabudowanych w przypadkach, gdy co najmniej 50% długości frontu obu bloków, przylegających do odcinka ulicy pomiędzy najbliższymi ulicami poprzecznymi, jest zabudowane budynkami, nie czyniącymi zadość przepisom ust. (1) i (2) tegoż paragrafu;

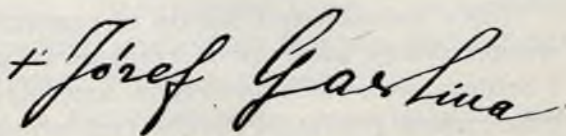
2) przepisy § 23 tegoż rozporządzenia nie będą stosowane w przypadkach wznoszenia budynków dwutraktowych, dwustronnie oświetlonych, równoległych do budynków frontowych i bezpośrednio przylegających szczytami do bocznych granic działek;

3) przepisy § 30 tegoż rozporządzenia nie będą stosowane do budynków o wysokości do 19 metrów i nie przekraczających 5 kondygnacji.

*Sławoj Składkowski*  
Minister.

---

---



*Biskup Polowy Wojsk Polskich.*

Warszawa, dnia 1 marca 1939 r.

---

---

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA

#### WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA

WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA.

WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA.

WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA.

WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA.

WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA. WYJAZDY I PRZYSŁOBIENIA.

## TREŚĆ Nr 3/39

Str.

### KAZANIA I PRZEMÓWIENIA:

„Przemówienie żałobne na zgon Papieża Piusa XI“. <i>Biskup Józef Gawlina</i> . . . . .	41
„Przemówienie na święto „Rodziny Wojskowej“ <i>Ks. H. Antonowicz</i> . . . . .	45
„Przemówienie podczas poświęcenia świetlicy“. <i>Ks. O. Marcki</i> . . . . .	48

### PRAWO:

„Praca duszpasterska poza kościołem w świetle uchwał Synodu Plenarnego“. <i>Ks. dr W. Padacz</i> . . . . .	50
--	----

KRONIKA DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO . . . . .	60
---	----

BIBLIOGRAFIA . . . . .	66
------------------------	----





*Pius pp. xi*

## **KAZANIA I PRZEMÓWIENIA.**

*BISKUP JÓZEF GAWLINA.*

### **PRZEMÓWIENIE ŻAŁOBNE NA ZGON PAPIEŻA PIUSA XI**

Wygłoszone przed mikrofonem Polskiego Radia w dniu zgonu Papieża Piusa XI, 10.II.1939 r.

Z wyżyn bazyliki św. Piotra głos dzwonów spizowych roznosi smutną wieść, że umarł Ojciec św. Pius XI.

Rozdzwoniły się i zagrały żalosną melodią dzwony we wszystkich kościołach świata.

Grają uroczyste Requiem, a wołają imię, pamięć, myśli i czyny zmarłego, ukochanego Ojca chrześcijaństwa i wielkiego przyjaciela Polski.

Chrystus powołał Swego Wikariusza do Siebie. Dla nas, co w dziejach ludzkości dostrzegamy rękę Bożą jest to dowód, że odwraca się karta jednego okresu historii nie tylko Kościoła, lecz i dziejów ludzkości. Istnieje bowiem dla nas katolików prawda dogmatyczna, że Duch św. rządzi Kościołem. Powołuje sobie arcykapłanów do czynności w urzędzie papieskim, ażeby byli narzędziem Jego w pewnym ściśle określonym czasie i dla pewnych, powierzonych im tylko zadań.

Gdy wojna światowa się skończyła do urzędu papieskiego powołał Duch św. Tego, co na własne widział oczy złowrogi błysk pięcioramiennej gwiazdy, co przed falą bolszewizmu nie szukał schronienia, Tego, co jako Ojciec przyszłego wieku pod przyszłość Europy mocne kładzie podwaliny Akcji Katolickiej.

„Przeprowadziliśmy kardynała Rattiego przez 14 stacji męki krzyżowej i teraz zostawimy Go samego na Kalwarii“ — powiedział jeden z kardynałów o wyborze Piusa XI. Papieża wybrano bowiem na czternastym posiedzeniu Konklawe.

Nie zdradzę chyba żadnej tajemnicy, że obaj kardynałowie polscy, a zwłaszcza konsekратор Papieża, śp. ks. kardynał Aleksander Kakowski, podczas Konklawe, jako pierwsi zwracali uwagę na nieznanego dotychczas kardynała Rattiego.

\* \* \*

Świat chrześcijański za pontyfikatu Piusa XI miał inne oblicze niż przed wojną, niż w ostatnich stuleciach. Nastąpiła bowiem nie tylko zmiana, ale niebawem wprost przewrót w dziejach Europy, któregośmy sami naoczniymi byli świadkami. Nie tylko państwa, ale i potęgi kulturalne i polityczne, które od tysiąca prawie lat decydowały o losach Europy, runęły w naszych oczach.

Bóg przekreślił potęgę ostatnich wieków, by stworzyć nowy porządek świata.

I tak upadła w naszych oczach Austria, jako państwo potężne, jako ostatnia pozostałość założonego w r. osiemsetnym Imperium Rzymskiego. Wróciła do Azji Turcja, walcząca dawniej z Imperium i chrześcijaństwem, runęła Rosja carska, córka cesaropa-

pizmu bizantyjskiego kroczącego ongiś z Konstantynopola do Moskwy, runął w Niemczech cesaropapizm Hohenzolernów — a Ojciec św. zrzekł się Państwa Papieskiego w dowód prawdy, że „regnum meum non est de hoc mundo“, tak, że papieństwo dziś podobne jest do piramidy stojącej na wspak i dotykającej się ziemi tylko u grobu św. Piotra, a wysoko w przestworzach ideowych panowanie duchowe roztaczającej nad doczesnością.

Wśród tego gigantycznego przewrotu sternikiem Kościoła był Pius XI.

Istotnie pozostał sam na Kalwarii, lecz trwał jako Fides Intrepida, jako „Wiara Niezłomna“ w czasie, kiedy kulturze chrześcijańskiej zagrażał podstępny wróg, mianowicie bolszewizm.

Czyż nie powtarzały się za Jego panowania najbardziej historyczne walki oręża i myśli? Jak dawniej islam, zagrażający cywilizacji chrześcijańskiej, ataki swoje kierował od zachodu przez Hiszpanię i od wschodu przez Polskę, by Europę zmiażdżyć — jak wśród Albigensów i Waldensów tworzyły się jaczekki bezbożnicze, które szatanowi przyznać chciały panowanie nad światem, jak za wielkiej rewolucji katowano i mordowano kapłanów — tak za pontyfikatu Piusa XI w tych krótkich 16 latach przeżył Kościół wieki, przeżył ponownie Xeres de la Frontera, ponownie pola katalańskie, ponownie pola lignickie i fale Lepantu.

Jeżeli Bóg swego sługę do urzędu papieskiego powołał w chwili kiedy pięcioramienna gwiazda krzyżowi zagrażać zaczęła od wschodu a odwołuje go w chwili, kiedy ta gwiazda na zachodzie już błednie, to nie możemy się oprzeć wrażeniu, jakoby Chrystus wiernemu włodarzowi swemu przekazał przestrzeń czasu od wschodu tej gwiazdy aż do jej zachodu. Lecz czy jej miejsca nie zajmie znak inny, niemniej niebezpieczny i groźny?

\* \* \*

Z rzewnością spoglądamy dziś na utrudzone ojcowskie, poważne oblicze Starca, który naprawdę jako pomazaniec Boży, trójkoronowany, mądrym okiem z odwiecznej opoki spoglądał na



świat, patrzył na długie życie własne i widział cienie pięknie spełnionego żywota swego.

Bezsennych Jego nocy nie trawiła żądza ambicji, Jego myśli snuły wizję o wielkim Chrystusowym pokoju w państwie Chrystusa, in orbe terrarum.

Dziś, kiedy w świecie uwagę przykuwa, co albo święte albo świętokradcze, chylimy czoło przed prawdziwym Jego Majestatem, przed sercem Ojca, przed ogromem Jego Boskiego posłannictwa.

Tak widzieliśmy Go w dniu ostatniego Zmartwychwstania Pańskiego, kiedy przyozdobiony we wszystkie oznaki Swej godności arcypontyfikalnej, niesiony wysoko na sedii ponad wierzynym tłumem — naprawdę wzór wytwornej wspaniałości — wśród dymu kadzideł i blasku świec całemu światu błogosławił, a szczególnie Polsce. Wszak to polska była wówczas uroczystość, kanonizacja św. Andrzeja Boboli, męczennika za wiarę i wieszcza niepodległości naszej.

A jeżeli każdy wielki papież jedną szczególnie wybitną odznacza się myślą, jeżeli św. Sylwestrowi przyświecała wolność Kościoła, Grzegorzowi Wielkiemu ewangelizacja Europy, a Leon Wielki pragnął ideowego odnowienia Imperium Rzymskiego, jeżeli Grzegorz VII dążył do supremacji ducha, to Pius XI o wszystkie te myśli razem walczył, a jednak z tysiąca stron promienistej działalności Jego encyklik i konkordatów, obok traktatu laterańskiego, obok trosk o Hiszpanię, Rosję, Niemcy i Meksyk, w naszym pojęciu wyrasta jako najpiękniejszy Jego czyn — Warszawa roku dwudziestego, kiedy Papież świata jeszcze był biskupem polskim. Wtedy, gdy nasz Feniks Biały z popiołów się odradzał, Papież był z nami. Wiedział, że Bóg przekreślając tyle innych potęg świata i kultur, Polskę sobie wybrał, by Ją wywyższyć i królewski Jej wskazać gościniec dziejów.

Był z nami za pontyfikatu swego. Błogosławił Polsce, której walka z najeźdźcami zdobi Jego sanktuarium w Castel Gandolfo, a obraz Najświętszej Paniienki Jasnogórskiej króluje w Jego ołtarzu papieskim.

Wojska nasze otaczał najczulszą miłością, wyróżniając Armię Polską i Jej Wodza Naczelnego szczególnym błogosławieństwem.

Naprawdę: Umarł nasz Papież Polski.

Tylko o miesiąc przeżył polskiego konsekratego swego. Od agnii nieraz prosto przechodził do pracy ten organizm niezłomny, którego pokarmem był chleb, było wino.

Kojąca dłoń Mistrza dotknęła serca Ucznia, głos Pana szepnął: „Odpocznij! Chodź do mnie. Ja będę Twoją nagrodą wielką“.

I odtąd nasz Papież Polski będzie naszym orędownikiem u tronu Bożego.

My zaś, jako naród wdzięczny modlić się chcemy o bezmiar glorii, o światłość bez granic dla zmarłego Ojca naszego.

Requiem aeternam dona Ei Domine, et lux perpetua luceat Ei. I modlić się chcemy za biedną duszę Następcy Jego.

Amen.

---

Ks. HENRYK ANTONOWICZ

Kapelan W. P.

Pińsk.

## PRZEMÓWIENIE NA ŚWIĘTO „RODZINY WOJSKOWEJ“

Wygłoszone dnia 3 II. 1939 r. w Pińsku.

Zebrałyście się Panie, w dniu dorocznego waszego święta w tym kościele na Mszy św. aby uprosić sobie błogosławieństwo Boże do owocnej pracy. Cieszę się widząc was tak licznie tutaj zebrane. — pozwólcie więc, że słów kilka do was przemówię. Pan Bóg w niezgłębionej swej mądrości stwarzając kobietę, wytknął jej tu na ziemi wielkie cele i zadania. Zadania te można streścić w słowach: kobieta ma być dobrą matką, dobrą żoną, i dobrą obywatelką.

Matka — Czyż jest i czy może być piękniejszy wyraz w mowie ludzkiej nad słowo „matka“! Toż właśnie jej Bóg powierzył wydanie i wychowanie dziecięcia. W to młode dziecięce

serce matka ma wpoić zasady miłości Boga i Ojczyzny. Jakież to wielkie i szczytne posłannictwo! I tutaj wzorem dla was, szanowne Panie, niech będą nasze dawne matki-Polki, które w dniach niewoli umiały mimo prześladowań, wychować młode zastępy obywateli w duchu religijnym i narodowym. Niech każda z was przypomni sobie dziś własną matkę, która uczyła nas polskiego pacierza i wielkiej naszej historii. Do dziś napewno pozostały nam w pamięci opowiadania o królu Mieszku, o obronie Częstochowy, o dzielnym Czarnieckim, Sobieskim lub Kościuszcze. Matkom zawdzięczamy naszą wiarę i polskość, bo one tę miłość swego serca przelały do naszych serc, o które rozbiły się przewrotne zamiary wrogów. Szanowne Panie! I dziś największym waszym i najświętszym obowiązkiem jako matek, jest wychować własne dzieci na obywateli religijnych i niezłomnych duchem. Od zarania życia dziecka, gdy tylko ono mówić zacznie, a wy będziecie składać mu drobne rączęta do paciorka, uczcie je kochać Boga i Ojczyznę, uczcie je szanować przykazania Boże, ćwiczyć w karności, posłuszeństwie, bo takie będą przyszłe pokolenia w Ojczyźnie, jakie wy je wychowacie. W takich zaś zasadach wasze dzieci wychowane, napewno będą dumą i waszą i Ojczyznę.

**Żona!** Toć przecież nieodłączna i najlepsza towarzyszką męża. Jakie tu wielkie i niezastąpione pole do popisu mają Panie! Masz zawsze i wszędzie być pomocnicą i powiernicą męża w dniach radości a osłodą w dniach smutku.

Dobra żona być winna również przykładem religijnego życia dla męża.

Szanowne Panie! ośmielę się twierdzić, że, religijność męża i jego praktyki religijne są uzależnione bardzo często od religijności żony. Niewiasta, która ma żywą wiarę, która sama codziennie klęka do pacierza, nie opuszcza Mszy św. w niedziele i święta, przystępuje do Sakramentu św., spełnia dobre uczynki, musi przykładem takiego życia pociągnąć męża na drogę wiary i to męża nawet najbardziej obojętnego. Jakby to było pięknie, gdybyście wy, Panie, zrobiły sobie następujące postanowienie: „Mój mąż musi częściej chodzić ze mną do kościoła na Mszę św.! Nakłonię go również, by poszedł ze



mną na rekolekcje i do spowiedzi św.!" Będzie to apostołstwo dobrej żony.

I wreszcie trzecie zadanie: niewiasta, matka-żona ma być dobrą o b y w a t e l k ą swego państwa. Poza obowiązkami matki, żony, leżą przed kobietą polską wdzięczne obowiązki pracy obywatelsko-społecznej. W wolnej i niepodległej Polsce, kobieta powołana została do odegrania nieprzeciętnej roli społecznej. Do tej pracy wezwał również panie z Rodziny Wojskowej Marszałek Józef Piłsudski. On to rzucił hasło: „Organizujcie się, Panie, bo zorganizowane kobiety — to potęga Narodu!”

Wielkie słowa wielkiego Wodza! I oto po całej Polsce powstają koła Rodziny Wojskowej, by podjąć się pracy na niwie społecznej. Trzeba dziś przyznać, że koła te stanęły wysoko na wyżynie swego zadania i zdały przepięknie egzamin.

Ileż to łez otarły biednym dzieciom przez dożywianie, czy też opiekę nad szkołami. Ileż udzieliłyście ubożuchnym polskim kościółkom, zaopatrując je w potrzebne aparaty liturgiczne, ileż pracujecie nad sobą, by przygotować się nawet do obrony kraju, gdyby zaszła tego potrzeba.

Cześć wam za to, Polskie Niewiasty! Okazałyście się tutaj prawdziwie niezrównanymi artystkami. Gdy mężczyźni, pracują zwykle w jednym jakimś kierunku zawodowym, wy, Panie wdzięcznie umiałyście powiązać i wypełnić wielkie i trudne obowiązki matek, żon i obywaterek. Nie ustawajcie tylko w tej pracy, nie oglądajcie się za uznaniem, czy nagrodą, niech wasza praca będzie zawsze ofiarna i bezinteresowna, boć przecież największym naszym ideałem i ukochaniem jest Polska, i to Polska potężna i wielka, oparta na poszanowaniu prawa Bożego i ludzkiego. Ojczyzna nasza mając takie niewiasty, z ufnością może patrzeć w swoją przyszłość.

Na zakończenie, wyrażając wam swoje uznanie jako wasz duszpasterz, życzę, by w dalszej waszej pracy Bóg wam błogosławił zawsze!

Amen.

## PRZEMÓWIENIE PODCZAS POŚWIĘCENIA ŚWIETLICY.

Drodzy Żołnierze!

Opowiada legenda, że Św. Jan Apostoł chował przepiórkę, z którą lubił się bawić. Gdy pewnego razu z pieczołowitością karmił swego ulubionego ptaka, przypatrywał się temu pewien myśliwy, którego gorszyło, że sędziwy i poważany biskup Efezu bawi się swą przepiórką. Na słowa myśliwego, wyrażające zgorzsenie, odpowiedział św. Jan następującym pytaniem: „Czy ty zawsze trzymasz w swym ręku łuk naciągnięty do strzału?“ „Ja jeśli nie poluję muszę zwolnić cięciwę — odpowiada myśliwy — bo inaczej mogłaby się stać zbyt słaba, niezdatna do strzału“. „Tak samo ma się ze wszystkim — rzecze Apostoł — i my potrzebujemy wytchnienia, bo inaczej byśmy osłabli“ (Cassian Collat XXIV, 2 l.; cyt. Fouard „Św. Jan Ewangelista“).

Każdy człowiek potrzebuje wypoczynku po pracy. Wypoczynek polega nie na bezczynności, ale wypoczynkiem jest także zmiana zajęcia.

Wykonuje pracę człowiek, wykonuje także i koń. Zwierzęciu wystarcza gdy stanie w stajni, człowiek w wolnej chwili potrzebuje odprężenia nerwów, bierze więc do ręki książkę, czy pismo, wprowadzające go w inne światy.

Po trudzie i znoju, jakiego wymaga zawód wojskowy, konieczną jest rzeczą dla żołnierza godziwa rozrywka. Władze naczelne naszego wojska znają potrzebę żołnierza, wiedzą, że po trudzie należy mu się odpoczynek, chcąc nadto, by odpoczynek, dający wytchnienie, bawiąc równocześnie kształcił.

Wyrazem tej troski jest ta właśnie świetlica, którą uroczystie otwieramy.

Świetlica, jak sama już nazwa oznacza, to izba jasna, pełna światła.

Pięknie przedstawia się wasza świetlica. Skromnie i celowo urządzona zaprasza, by w niej zostać, tak w niej miło i swojsko.

Czym światło dla oczu, tym wiedza dla ducha. Świetlica wasza spełniać będzie również i to drugie zadanie. Książki i gazety w doborowym wyborze, głośnik radiowy z najnowszymi wiadomościami ze świata nieść wam będą światło nauki, dając wypoczynek po trudzie żołnierskim.

Z okazji otwarcia poświęcę tę świetlicę, bo Chrystus Pan jest nie tylko w kościele, On i tutaj wejść powinien, jak czynił w czasie swego ziemskiego żywota. Nie gardził Pan Jezus godziwą zabawą i rozrywką, siedł na wesele w Kanie Galilejskiej, siedł na przyjęcie do Zacheusza i do innych domów, choć widział jak obłudni faryzeusze gorszą się z tego powodu.

Demaskując obłudę faryzejską powiadał do wrogów: „Przyszedł Jan, który nie jadł ani nie pił, a oni mówią: Czarta ma w sobie! Przyszedł Syn Człowieczy, który je i pije, a oni mówią: Oto obzerca i pijak, przyjaciel celników i grzeszników“. Dodaje z ironią Pan Jezus „I usprawiedliwili mądrość synowie jej“ (Mat. 11, 18-19).

Nie chcieli faryzeusze ani surowego św. Jana, ani pełnego dobroci Pana Jezusa, nie chcą Go również i ich dzisiejsi następcy.

Wiedzy szukać będziemy tutaj nie tej, która podaje stare, przebrzmiałe zarzuty przeciwko Bogu i religii, nazywając to mądrością. Jest to akcja, której patronuje wróg naszego Państwa i religii. „Usprawiedliwili mądrość synowie jej“.

Wszelka rozrywka, dla której zbierać się będziemy w tej świetlicy, będzie nie tylko ochocza i szczerza, ale również dostojna, jak zawód nasz żołnierski, nie obrażając godności Chrystusa Pana.

Wierni narodowej tradycji, tym aktem religijnym wprowadzamy Boskiego naszego Mistrza do tej świetlicy!



**Ks. dr WŁADYSŁAW PADACZ**

*Posel na Sejm*

*Nacz. kapelan Legii Akad.*

## **PRACA DUSZPASTERSKA POZA KOŚCIOŁEM W ŚWIETLE UCHWAŁ SYNODU PLENARNEGO.**

Referat wygłoszony na konferencji dekanalnej O.K. Nr I,  
dn. 30 stycznia 1989 r. w Warszawie.

Pragnąc, aby praca duszpasterska wydała obfite plony, między duszpasterzami a parafianami powinien istnieć stały kontakt. Jest to zasada przez wszystkich uznawana, która znalazła swój wyraz w uchwale 33 Synodu Plenarnego: „Proboszcz powinien znać swoich parafian, mieć ich imienny wykaz, przyjmować ich, zwłaszcza w godzinach w tym celu ustalonych i dogodnych dla parafian oraz odbywać dokładnie nawiedzanie parafii, w czym będą mu na jego zlecenie dopomagać wikariusze“.

Z uchwał zaś: 35, 68 i 69 wynika, że duchowieństwo parafialne szczególniejszą opieką ma otaczać zakony, bractwa, sodalicje i organizacje Akcji Katolickiej. Praca przeto poza kościołem obejmuje 3 działy:

1. przyjmowanie interesantów w kancelarii,
2. nawiedzanie parafian,
3. organizacje religijne i zrzeszenia katolickie.

Czynnościami zaś wstępnymi do tego rodzaju pracy są:

- a) poznanie parafian,
- b) posiadanie ich wykazu, zawsze aktualnego i wyczerpującego.

Co się tyczy poznania parafian, to jest ono ścisłym obowiązkiem każdego duszpasterza, wynikającym ze słów Chrystusa Pana: „Jam jest pasterz dobry i znam moje i znają mnie moje“ (Jan 10, 14).

Kościół zaś, działając w myśl powyższego nakazu, od początku swego istnienia kładł wielki nacisk na ścisły kontakt kapłanów z wiernymi. Znalazło to wyraz w krótkim ujęciu



kanonu 457 Kodeksu Prawa Kanonicznego: „Debet parochus suas oves cognoscere“.

Obowiązek poznania parafian pozostaje w związku z ich ilością oraz rozległością parafii. Praktyka wykazuje, że stosunkowo dobre pasterzowanie w dużych miastach jest możliwe przy liczbie parafian, sięgającej maksymalnie 6 tysięcy. Wtedy dopiero proboszcz z jednym lub dwoma wikariuszami zależnie od składu i zajęć parafian, potrafi należycie spełniać swe obowiązki. Jeżeli zaś wziąć pod uwagę te 44 miasta w Polsce, w których ilość wiernych przekracza 30.000, to okazuje się, że na jedną parafię przeciętnie przypada 16.656, a na jednego kapłana 5.782 wiernych. Przy takim ilościowym stosunku poznanie parafian staje się fizycznie niemożliwe. W gorszym świetle przedstawia się sprawa po wsiach, gdzie z powodu dużej, a niekiedy wielkiej odległości od kościoła, duszpasterz rzadko ma sposobność zetknięcia się ze swoimi parafianami.

Stąd też powstaje konieczność posiadania dokładnego wykazu parafian, aby duszpasterz, pragnąc dowiedzieć się pewnych szczegółów, mógł u siebie znaleźć materiały informacyjne, do mieszkańców jego parafii się odnoszące. Wykaz ten, zwany również kartoteką (nazwy tej lepiej jednak unikać) powinien posiadać szereg rubryk, z których wymienić przede wszystkim należy: nazwisko, imię, data urodzenia, chrztu, pierwszej Komunii św., bierzmowania, a dalej przyjęcie innych Sakramentów, przynależność do organizacji, dokładny adres, uwagi. Do tej księgi stanu dusz gorliwi proboszczowie dodają jeszcze zeszyt takiejże objętości, w którym zapisują uwagi swoje i potrzeby dusz, wyjątkowej pieczy pasterza potrzebujących. Tu jest mowa o chorych i starcach, bliskich śmierci, o ubogich, o nieumiejących zasad wiary i o żyjących w związku nieprawym lub w innym jakim nałogu; o tych także, których cnota lub zbawienie są wystawione na niebezpieczeństwo itd.

Notują także w tym zeszycie wszystkie przychodzące im dobre myśli, dotyczące podniesienia moralności całej parafii lub niektórych jej członków. Bez takiego notatnika niepodobna pamiętać o wszystkich potrzebach owieczek przy licznych obowiązkach parafialnych.

## Szczegółowa praca duszpasterska poza kościołem.

### 1. Przyjmowanie interesantów w kancelarii.

W kancelarii parafialnej zjawiają się interesanci najczęściej w następujących sprawach: otrzymania metryki chrztu, ślubu, śmierci, udzielenia chrztu, ślubu, sprawienia pogrzebu, wypisania zaświadczeń itp.

Proboszcz, czy jego zastępca ma wtedy sposobność poznania swoich parafian. Spotyka się bowiem z dowodami uznania, sympatii lub niechęci. Duszpasterz ma możliwość przekonania się o nastrojach wśród wiernych, o ich zapatrywaniach lub zarzutach. W razie odmowy urzeczywistnienia prośby, interesant niekiedy wpada w gniew i prawi verba veritatis lub nawet obelgi pod adresem duchowieństwa.

Ile tu nieraz trzeba mieć cierpliwości i wyrozumiałości!

Jeżeli gdzieś jest kilku wikariuszów, to jednak niech proboszcz ma również swoje stałe godziny w kancelarii. Parafianie powinni wiedzieć, że mogą też porozmawiać z proboszczem, a nie tylko z jego zastępcami.

### 2. Nawiedzanie parafian.

Mówiąc o nawiedzeniach, można je podzielić na 4 grupy:

- a) wizyty prywatne,
- b) wizyty pasterskie,
- c) duszpasterskie odwiedzanie chorych.

a) Wizyty prywatne zasadniczo nie noszą charakteru duszpasterskiego. Każdy kapłan, a zwłaszcza proboszcz powinien się jednak starać, by jego wizyta nie skończyła się bez pożytku duchowego dla otoczenia. Znaleźć trzeba okazję, aby wypowiedzieć zdanie, które dodatkowo wpłynie na obecnych.

Widzimy z życia Pana Jezusa, że nie pominął żadnej okazji i nawet w czasie odwiedzin swych przyjaciół poruszał zagadnienia, odnoszące się do spraw duszy ludzkiej. Słusznie jeden z prelegentów mówił na kursie duszpasterstwa miejskiego w Warszawie: „Nie do pogardzenia też środkiem utrzymania łączności z parafianami w mieście jest życie towarzyskie. Dzisiejsze zabawy i rozrywki, nawet w prywatnych domach, wiele pozostawiają

do życzenia. Trzeba życie towarzyskie odnowić. Duszpasterz może być na zebraniach wśród parafian, ale wszędzie przy swobodzie towarzyskiej winien zachować powagę kapłańską i pamiętać o celu, do którego jego bytność wśród parafian ma mu dopomóc“.

b) Szczególniejsze znaczenie mają wizyty pasterskie. Dawniej nosiły nazwę kolend, gdyż odbywały się z reguły w okresie Bożego Narodzenia. Sposób odbywania tego rodzaju nawiedzeń dokładnie został ustalony przez synody diecezjalne. Dla przykładu można przytoczyć niektóre punkty instrukcyj, wydanych przez synody: warszawski, podlaski i kielecki.

1. Wizytacja parafii, jako wchodząca w zakres obowiązków pasterskich, przez samego proboszcza dopełniana być winna. W wyjątkowych tylko wypadkach wolno mu użyć pomocy lub zastępstwa wikariusza.

2. Do wizytacji pasterskiej należy przygotować parafian, zapowiedziawszy w poprzednią niedzielę cel przybycia kapłana, a jednocześnie pouczyć wiernych, co należy przygotować w domu dla dokonania poświęceń.

3. Kapłanowi, ubranemu w komżę i białą stulę towarzyszy organista lub — co w obecnych czasach jest właściwsze — jeden z mężów zarządu oddziału parafialnego Akcji Katolickiej.

4. Po odmówieniu modlitw i poświęceniu dewocjonałów, kapłan krótko a serdecznie przemówi, wyrażając życzenie, aby błogosławieństwo Boże spłynęło na cały dom. Po czym w formie pogawędki, a nie pytań, przekona się, czy pacierz tam odmawiają, o ile możliwości wspólnie, czy obowiązki religijne są spełniane, zwróci uwagę na książki i pisma znajdujące się w domu. Jednym słowem rozmowa ma objąć całokształt życia religijno-moralnego tej rodziny, którą kapłan odwiedza.

5. Odwiedziny pasterskie niekiedy mogą zewnętrźnie nie posiadać charakteru oficjalnego. Wtedy kapłan występuje bez komży i stuley, opuszcza liturgiczne przepisy, a resztę spraw załatwia z powagą i godnością.

6. Każdej rodzinie proboszcz poświęci tyle czasu, aby istotnie wizyta osiągnęła cel zamierzony.



7. Wielki takt i umiarkowanie należy zachować przy przyjmowaniu poczęstunków, wykluczając z nich wszelkie napoje alkoholowe.

8. Przy nawiedzeniach parafian nie należy pominąć żadnej katolickiej rodziny. Jednakże publicznych gorszycieli i niedowiarków opuścić wypada, chyba, że do siebie poproszą i przyrzekają, lub przynajmniej rokują nadzieję poprawy. Nie nawiedza się również ateuszów.

9. Po powrocie na plebanie, proboszcz odnotuje w księdze „de statu animarum“ ważniejsze spostrzeżenia. Czynności tej nigdy się nie odkłada, ale zaraz dopełnia, bo szczegóły szybko ulegają zapomnieniu, a przecież mają one bardzo ważne znaczenie dla proboszcza, przed którym sylwetka duchowa każdego parafianina powinna się wyraźnie rysować.

Dzięki osobistemu porozumieniu się podczas nawiedzeń wiele uprzedzeń pryska, wiele trudności mija, kapłan w oczach parafian w innym świetle przedstawia się, nawet komuniści innym wzrokiem patrzą na duszpasterza, w ogóle bezpośredni kontakt dla obu stron jest wielce korzystny.

c) Synody mówią, że należy odwiedzać chorych. Nie mają tu na myśli tylko udawania się do chorych z Ostatnim Namaszczeniem, bo to należy do funkcji ściśle kapłańskiej i kościelnej, chociaż udziela się poza kościołem.

Synod Plenarny zwraca również pilną uwagę na chorych, nakazując otoczyć ich szczególniejszą opieką: poleca odwiedzać ich nie tylko wtedy, gdy potrzebują ostatnich Sakramentów, ale i w innym czasie: „Duchowieństwo parafialne otoczy szczególniejszą opieką chorych. Nie ograniczając się do nawiedzania chorych przy udzielaniu Sakramentów Świętych, powinno ich odwiedzać częściej“ (u. 34 § 1).

Wówczas bowiem kapłan, jako dobry samarytanin, okazując serce pełne współczucia, może pociągnąć do Kościoła niechętnych lub nawet wroga usposobionych, dobrych zaś katolików — umocnić w wierze. Polecenia chorego, a zwłaszcza umierającego, uczynione pod wpływem kapłana, daleko większe wrażenie czynią, niż zdrowego.

### 3. Organizacje kościelne.

Właściwą pracę duszpasterską prowadzi proboszcz w organizacjach kościelnych i w zrzeszeniach katolików świeckich. I tu trzeba zaznaczyć, że istnieje różnica w ujęciu praktycznym działalności proboszcza na terenie bractw, sodalicyj, związków pobożnych oraz na terenie Akcji Katolickiej.

Grupa organizacyj kościelnych zależna jest całkowicie od swego dyrektora czy moderatora: bez jego zgody żadne uchwały nie obowiązują. Praca w tego rodzaju organizacjach pochłania jednak dużo czasu, dlatego też proboszcz niech nie zakłada ich zbyt wiele, a zwraca uwagę na ich efektywną pracę. Mając to na względzie, Synod Plenarny w uchwale 35 podał następującą normę:

„Synod Plenarny, wymagając od duchowieństwa parafialnego, aby staranną opieką otaczało trzecie zakony, bractwa, sodalicje i inne organizacje pobożne, przestrzega przed wprowadzeniem tych organizacyj w nadmiernej ilości, a natomiast kładzie nacisk na ich żywotność i na ściśle zachowywanie statutów“.

### 4. Stowarzyszenia Akcji Katolickiej.

Na kursie duszpasterskim w Warszawie w r. 1929 zastanawiano się w jakim kierunku powinna iść praca duszpasterska poza kościołem. Postawiono sobie wówczas za cel: przeszkadzać zepsuciu wszelkimi dopuszczalnymi środkami, wskazywać na konieczność szanowania dnia świętego, prowadzić akcję oświatową, zakładać i prowadzić stowarzyszenia katolickie, zwalczać wreszcie pijaństwo.

Obecnie o tyle sytuacja poprawiła się, że katolicy świeccy zorganizowani w Akcji Katolickiej, szereg tych zadań przyjęli na siebie, a kapłani, jako asystenci, czuwają, by ich działalność była zgodna z nauką i poleceniami Kościoła, by duch apostołski zawsze ich ożywiał.

Synod Plenarny w uchwale 69 podkreśla, że urząd asystenta należy do obowiązków duszpasterskich, czyli asystent nie ma zachowywać się tylko biernie, ale ma wykazywać wiele inicjatywy w pracy w przeznaczonych mu oddziałach stowarzyszeń Akcji Katolickiej, jak np.: prowadzić rekolekcje, konferencje. Program

zebrania powinien zawierać „słowo“ ks. asystenta, w którym systematycznie będzie poruszał zagadnienia religijne, pozytywnie urabiając sumienia zebranych słuchaczy, zrzeszonych w organizacjach właściwych lub pomocniczych Akcji Katolickiej.

W obecnych jednak czasach, gdy Kościół swoją misję spełnia w dużej mierze za pośrednictwem zrzeszeń katolickich, nie wystarcza kościół i plebania z pokoikiem na kancelarię. W wielu parafiach istnieją już bowiem 4 kolumny Akcji Katolickiej, a prócz nich jeszcze inne organizacje, jak np. Caritas, Konferencje św. Wincentego à Paulo, Krucjata Eucharystyczna, Koło Abstynentów, tercjarze, Bractwo Różańcowe, 3 lub 4 inne bractwa. Przy takim stanie rzeczy, wyłania się trudność pomieszczenia tych organizacji, zwłaszcza gdy wszystkie zbierają się przynajmniej raz na miesiąc. Samych bowiem zebrań ogólnych będzie już około 10. Jeżeli dodać do tego jeszcze posiedzenia zarządów i obrady różnorodnych sekcji, to przeciętnie jedno zebranie wypada na dzień.

Inaczej sprawa ta przedstawia się na wsi lub w małych miasteczkach, gdzie o codziennych zebraniach z różnych powodów, jak. np. zajęć mieszkańców, odległości, mowy być nie może. Bierze się pod uwagę tylko niedziele i jeden najdogodniejszy dzień w tygodniu np. czwartek. Natomiast w większych miastach, gdzie liczba organizacji przewyższa niekiedy liczbę 20 — niezbędną jest rzeczą posiadanie kilku sal na jednoczesne odbywanie zebrań. Stąd właśnie płynie gwałtowna potrzeba budowy domów katolickich, na co zwrócił również uwagę w uchwale 37 Synod Plenarny: „W każdej parafii powinien istnieć „dom katolicki“, jako siedziba Akcji Katolickiej i stowarzyszeń parafialnych“.

Domy katolickie, zbudowane w parafiach mogą mieć jeszcze inne praktyczne znaczenie np. nadają się całkowicie do urządzania różnorodnych kursów i to nie tylko religijnych, ale także społecznych, higieny, a nawet takich, które ściśle nie łączą się z działalnością Kościoła, są jednak niezbędne ze względu na obronę narodową np. przeprowadzanie kursów przeciwigazowych, sanitarnych itp.

## 5. Praca charytatywna.

Mówiąc o działalności społecznej duszpasterza poza kościołem, należy też zwrócić pilną uwagę na pracę na niwie miłosierdzia



chrześcijańskiego. Synod warszawski w instrukcji o pracy społecznej duchowieństwa tak mówi: „Praca dobroczynna łączy się naturalnymi węzłami z kościelną, jak ciało z duszą, tak dalece, że śmiało powiedzieć można, że jedna bez drugiej byłaby jałowa. W zakresie przeto pracy kapłana z ludem otwiera się tutaj obszerne, a nawet wdzięczne pole. Praca dobroczynna w ścisłym znaczeniu dotyczy opieki nad starcami, kalekami, sierotami, ubogimi i chorymi. Z natury rzeczy proboszcz musi im poświęcić szczególną pieczę i na ich duchowy, a poniekąd materialny byt wywierać należyty wpływ. Dotyczy to również ubogich, którzy w proboszczu widzą naturalnego opiekuna. Do współudziału, w pracy w tych instytucjach pociągnąć należy przede wszystkim członków bractw obojga płci i przez to właśnie uzupełnić żywotną stronę ich działalności.

W obecnych czasach akcja dobroczynna ogniskuje się w oddziałach parafialnych związku „Caritas“.

Synod Plenarny mówi, że każda parafia powinna mieć organizację miłosierdzia chrześcijańskiego, urządzoną według wskazań Biskupa (uchwała 36).

Chociaż działalnością dobroczynną zajmują się świeccy członkowie oddziału parafialnego „Caritas“, to jednak proboszcz powinien być au courant tego wszystkiego, co się w zakresie miłosierdzia dzieje w jego parafii. Jest rzeczą wskazaną, aby od czasu do czasu nie tylko opiekun, wyznaczony przez „Caritas“ ale i proboszcz odwiedził potrzebujące lub nieszczęśliwe rodziny.

Zaobserwowano, że np. wizyty duszpasterza u alkoholika, oczywiście wtedy, gdy nie jest pijany, dają dobre rezultaty.

Synod warszawski w instrukcji dodaje jeszcze następującą uwagę: „Starać się powinien proboszcz, aby, o ile możliwości, nie był wykluczony z rady nadzorczej lub zarządu szpitali. Otworzy mu to możliwość zbawiennego wpływu nie tylko w stosunku do chorych ale i do służby a nawet do administracji“.

## 6. Działalność na innych polach poza kościołem.

a) Duszpasterz ma także szerokie pole do działania w dziedzinie oświaty i wychowania. Wpływ jego winien zaznaczyć się

już w ochronce, która otacza dzieci opieką do 7-go roku życia i wszczepia w ich serca pierwsze zasady chrześcijańskiego wychowania, jak również zajmuje się przygotowaniem do szkoły. Jego prawdziwie ojcowska opieka nad dziećmi ma doniosłe znaczenie i jest powinnością, wypływającą z posłannictwa duszpasterskiego.

Ochronka, prowadzona bez udziału proboszcza, straci znaczną część pożytku, dlatego też zupełne odsunięcie się od niej albo chociażby tylko obojętność jest faktycznie sprzeniewierzeniem się obowiązkowi dobrego pasterzowania.

Do duszpasterstwa poza kościołem należy również bardzo ważna dziedzina mianowicie — n a u c z a n i e w s z k o l e. Dziedzina ta jednak nie należy do tematu zakreślonego rozważaniami tu podanymi. Należałoby jej poświęcić specjalny wykład, podobnie jak to uczynił Synod Plenarny, który w 5 uchwałach omawia nauczanie i wychowanie religijne, umieszcza je wszakże w osobnym rozdziale, mówiącym o posłannictwie nauczycielskim Kościoła.

W obecnych czasach należy zwrócić uwagę na tak licznie odbywane p i e l g r z y m k i. Jesteśmy świadkami faktu, że nie tylko księża proboszczowie ze swymi parafianami, ale również poszczególne stowarzyszenia Akcji Katolickiej: K. S. M., K. S. K., K. S. M. M., K. S. M. Ż., pod auspicjami Episkopatu, oraz inne organizacje, a także i młodzież akademicka — udają się do miejsc słynących cudami, a zwłaszcza do Częstochowy i do Ostrej Bramy.

W tych wypadkach kapłan ma doniosłą misję do spełnienia. On bowiem musi troszczyć się o to, aby te pielgrzymki były faktycznie czynnościami i aktami religijnymi co do formy i treści, a nie tylko zwykłymi wycieczkami krajoznawczymi, czy może pochodami, nie mającymi charakteru religijnego. Duszpasterz powinien dbać także o to, by uczestnicy pielgrzymki przystępowali do Sakramentów św. i zachowywali powagę tak w podróży, jak i po przybyciu do cudownego miejsca.

Nie zapomina również o tym Synod Penarny, bo w uchwale 115 głosi: „Należy baczyć, aby przy urządzaniu i odbywaniu

pobożnych pielgrzymek nie wkraǳy się nadużycia i niewłaściwości, oraz aby pielgrzymki nie zatracaly charakteru religijnego“.

b) Praca pozakościelna kapelanów wojskowych obejmuje węższy zakres niż księży świeckich. W każdym razie poznanie ludzi i środowiska jest koniecznością. Zjawiają się jednak trudności. Przede wszystkim uprawnienia kapelanów oprócz tych, które są wymienione w statucie, nie są jeszcze w ścisłe normy prawne ujęte. Następnie warunki pracy są tak różnorodne, że trudno je ująć w ramy systematyczne. Należy raczej stwierdzić, że wydajność pracy kapłańskiej kapelana zależy w dużej mierze od taktu i umiejętności zjednywania sobie ludzi.

Sami wojskowi twierdzą, że kapelan musi im czymś imponować. Samo przez się rozumie się, że wzorowe życie kapłańskie jest bezwzględny warunkiem trwałego wpływu na otoczenie. Wpływ duszpasterza wojskowego zależy między innymi od umiejętności przemawiania i to inaczej do oficerów, a inaczej do żołnierzy.

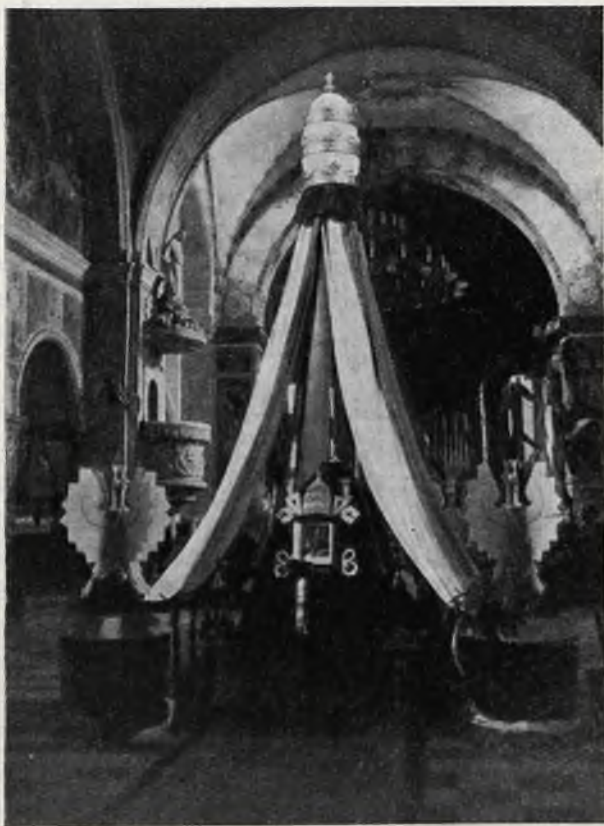
Kapelan w garnizonie jako proboszcz ma możliwość wywierania wpływu przez swą działalność kapłańską w kościele. Poza kościołem, jak doświadczenie wskazuje, gorliwość jego przejawia się w tworzeniu kół ministrantów z synów oficerów i podoficerów zawodowych, w organizowaniu sekcij miłosierdzia przy kołach „Rodziny Wojskowej“, w tworzeniu tzw. komitetów kościelnych itd.

Tam gdzie istnieją szkoły „Rodziny Wojskowej“, kapelan będąc prefektem ma możliwość nie tylko nauczania religii i moralności, ale i delikatnego oddziaływania przez dzieci na rodziców. Przypomnieć jeszcze należy, że sodalicja mariańska dozwolona jest w wojsku i należy dążyć, by maturzyści sodalisi, przychodzący do wojska mieli możliwość kontynuowania i koncentrowania swej pracy na niwie religijnej i społecznej. Również w poszczególnych jednostkach bojowych wojska polskiego powinniśmy kultywować piękną tradycję dawnych zbrojnych hufców rycerstwa, pełnego animuszu wojennego, ale też i głębokiej wiary, płynącej z miłości ku Bogu i Ojczyźnie.



## Udział Wojska Polskiego w żałobie po zgonie Papieża Piusa XI.

W żałobie z powodu zgonu Papieża Piusa XI, która okryła cały świat chrześcijański a szczególnie Polskę, wzięło wybitny udział polskie wojsko, otaczane nieustannie przez Wielkiego Zmarłego tak serdeczną życzliwością i ojcowską miłością.



Dekoracja kościoła wojskowego w Brześciu n. Bugiem podczas żałobnego nabożeństwa za duszę ś.p. Papieża Piusa XI.

Już dn. 10 lutego b. r., natychmiast po otrzymaniu oficjalnej wiadomości o zgonie Papieża, Ministerstwo Spraw Wojskowych na przedstawienie Biskupa Polowego wydało następujące zarządzenia: polecenie osobom wojskowym powstrzymania się aż do odwołania od urządzania i uczestnictwa w zabawach karnawało-

wych; wywieszenie na wszystkich wojskowych obiektach i urządach flag państwowych, opuszczonych do połowy masztu; odczytanie przy wieczornym apelu we wszystkich oddziałach wojskowych nast. żałobnego rozkazu:

*Żołnierze!*

*Dnia 10 lutego, niemal w przeddzień 17-ej rocznicy Swej koronacji, zmarł Wielki Przyjaciel Polski — Ojciec Święty, Papież Pius XI.*

*Jako poseł Stolicy Apostolskiej pracował Pius XI w naszej Ojczyźnie w pierwszych latach jej niepodległości, ciesząc się największym uznaniem Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, którego darzył szczególną przyjaźnią.*

*Kładąc podwaliny organizacji Kościoła w Polsce Odrodzonej, Pius XI dobrze się zasłużył naszej Ojczyźnie.*

*Umiłował najserdeczniej Ojczyznę naszą i nasz Naród, a jako że swoje biskupie święcenia przyjął w Warszawie z rąk naszego rodaka — ze wzruszeniem sam siebie „Polskim Biskupem“ zawsze nazywał.*

*Podczas pamiętnych dni bitwy pod Warszawą w 1920 roku stanął mężnie przy boku Marszałka Józefa Piłsudskiego i ani na chwilę nie tylko nie opuścił stolicy, lecz, często bywając na pierwszych liniach frontu, dał przykład jak ufać należy w Polskiego Żołnierza!*

*Miłość swoją, życzliwość i przyjaźń dla polskiego wojska zawsze zachował, dając tego niejednokrotne dowody.*

*Żołnierze! Papież Pius XI, Ojciec Chrześcijaństwa, wielki i wierny Przyjaciel Wojska Polskiego niech odpoczywa w pokoju!*

Pan Marszałek Polski, Edward Śmigły-Rydz wysłał do J. Em. Kardynała Kamerlenga E. Pacelli depezę następującej treści:

*Wraz z armią polską biorę głęboki udział w żałobie Kościoła, spowodowanej zgonem Wielkiego Pasterza, który zarówno w godzinach próby, jak i chwale nigdy nie przestawał okazywać żołnierzom polskim dowodów swej ojcowskiej miłości.*

(—) Śmigły-Rydz

W imieniu własnym, wojska i marynarki wojennej złożył kondolencje w Nuncjaturze Apostolskiej Pan Minister Spraw Wojskowych, gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki.

W imieniu własnym i duchowieństwa wojskowego na ręce Księdza Nuncjusza złożył kondolencje J. E. Ksiądz Biskup Józef Gawlina.

W ksiądzce kondolencyjnej, wyłożonej w Nuncjaturze Apostolskiej, złożyli swoje podpisy liczni generałowie i oficerowie Wojsk Polskich.

Na rozkaz Biskupa Polowego we wszystkich wojskowych kościołach i kaplicach zostały odprawione uroczyste żałobne nabożeństwa za spokój duszy ś. p. Papieża Piusa XI. Podczas nabożeństw zostały wygłoszone przez księży kapelanów stosowne przemówienia. W nabożeństwach wzięły udział wszystkie oddziały wojskowe wraz ze swoim dowództwem oraz przedstawicielami wyższych władz wojskowych. Kościoły i kaplice były bogato iluminowane oraz przyozdobione zielenią i odpowiednią dekoracją.

Dn. 18 lutego b. r. w warszawskiej archikatedrze metropolitalnej J. E. Ks. Arcybiskup Filip Cortesi, Nuncjusz Apostolski w Polsce, odprawił uroczystą Mszę św. żałobną za Zmarłego Papieża. W nabożeństwie tym, odprawionym w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, obecni byli m. in.: Pan Marszałek Polski Śmigły-Rydz, J. E. Ks. Biskup Józef Gawlina, Pan Minister gen. dyw. T. Kasprzycki, gen. br. K. Sosnkowski, inspektorowie armii, generalicja, oraz wielu innych przedstawicieli wyższych władz wojskowych. J. E. Ks. Biskup Gawlina wziął udział w odprawieniu „Castrum Doloris“.

Zarządzona w wojsku żałoba została po 9 dniach, w południe dn. 18 lutego przez władze wojskowe odwołana.

## XXV-LECIE KAPŁAŃSTWA KAPELANÓW WOJSKOWYCH.

**29.III.1939 r. — Prb. ks. dr Władysław Łęga.**

Prb. ks. dr Władysław Łęga urodził się dn. 4.VII.1889 r. w Miranach (Prusy Wsch.) z rodziców Izydora i Franciszki z Frankiewiczów. Szkołę powszechną skończył w Miranach, po czym uczęszczał do gimnazjum w Rogoźnie (Wlkp.), gdzie należał do tajnego Związku Filomatów i prowadził koło nauczania historii i literatury polskiej.

Po otrzymaniu matury wstępuje do Seminarium Duchownego w Pielplinie, i tam też zostaje wyświęcony na kapłana dnia 29.III.1914 r.

Po wyświęceniu obejmuje wikariat w Szcznie pod Brodnicą, lecz już w m. styczniu 1915 r. zostaje powołany w charakterze sanitariusza do niemieckiego wojska.

Po przeszkoleniu w 128 p. p. arm. niem., stacjonowanym w Gdańsku, udaje się na front niemiecko-rosyjski otrzymując tam przydział do samochodowej kapliczki wojennej „Emanuel-Culm“, ufundowanej przez diecezję chełmińską. Na froncie pełni obowiązki sanitariusza, ministranta i pomocniczego kapelana na odcinkach: Suwałki, Kowno, Wilno i Smorgonie.



Po zdemobilizowaniu w 1916 r. obejmuje wikariat w Grusznie pod Świeciem, lecz już w marcu 1917 r. znowu jako sanitariusz zostaje wzięty do wojska i udaje się na front francusko-niemiecki. W m. lipcu 1918 r. cała kompania, w której odbywa służbę, zostaje wzięta do niewoli przez wojska amerykańskie. Odtąd więc przebywa w obozie jeńców w Tours nad Loirą, gdzie pracuje wśród swoich współtowarzyszy, zorganizowuje wykłady dla jeńców Polaków, w końcu zaś, na wieść o tworzeniu się Armii Polskiej we Francji, rozwija agitację i zmobilizowuje do niej kilka kompanij ochotniczych. Jedynie z powodu trudności, stawianych przez Amerykanów, dopiero w maju 1919 r. wstę-



Prb. ks. dr Władysław Łęga.

puje wraz z zmobilizowanymi przez siebie żołnierzami do Armii Polskiej, z którą powraca do kraju.

W Polsce, już jako kapelan wojskowy, obejmuje kapelanię w Częstochowie, a następnie kapelanię w 49 p. p., podówczas walczącym na polsko-ukraińskim froncie. W pułku pracuje nie tylko jako duszpasterz, lecz również jako referent kulturalno-oświatowy. Zakłada więc w pułku bibliotekę, ruchomą herbariarnię, z powodzeniem stara się w Amer. Czerwonym Krzyżu o przydział całego wagonu bielizny dla swoich żołnierzy.

W 1920 r. odkomenderowany zostaje na teren plebiscytowy w Prusach Wschodnich, gdzie bierze nadzwyczaj czynny udział i ledwo uchodzi z życiem przed tropiącymi go niemieckimi bojówkami.

Po zakończeniu plebiscytowej akcji, ks. Łęga pracuje jako kapelan w Szpitalu Okręgowym w Grudziądzu, w Szpitalu Nr 3 w Krakowie i wreszcie w Szpitalu Polowym Nr 705 w Mirze pod Nowogrodkiem. W m. lutym 1921 r. otrzymuje przydział do 73 p. p. w Kępnie, a że kompanie pułkowe rozlokowane były na znacznej przestrzeni wzdłuż śląskiej granicy, odwiedza swoje oddziały całe dni spędzając na koniu.

W dn. 1 lipca 1921 r. zostaje przeniesiony do Grudziądza, gdzie pozostaje w charakterze proboszcza do dziś dnia. Osiemnastoletnia praca na grudziądzkiej placówce przynosi pokaźne rezultaty: w miejscowym kościele wojskowym (d. ewangelickim zborze), po ogrodzeniu kościoła solidnym ogrodzeniem, została położona betonowa posadzka, sam kościół został bogato polichromowany w stylu kaszubskim, w kościele zaprowadzono elektryczność i zbudowano ołtarze: wielki i boczny, poświęcony Matce Bożej, zakupiono wreszcie 2 nowe dzwony i uzupełniono kościelny inwentarz paramentami i innym liturgicznym sprzętem.

Pracując w Grudziądzu jako duszpasterz, ks. Łęga jednocześnie oddał się poważnej naukowej pracy w dziedzinie historii i archeologii. Praca ta zostaje w 1928 r. uwieńczona doktorem filozofii, nadanym przez wydział humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego na podstawie dysertacji „Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu“.

Poza pełnieniem swoich licznych obowiązków duszpasterskich i ściśle naukową pracą, prowadzi ks. dr Łęga wykłady dla oficerów i podoficerów, (jak np. wygłasza cykle prelekcji o historii Pomorza, cykle o zabytkach Pomorza itp.) — jak również prowadzi kursy krajoznawcze dla podoficerów-przewodników itd.

Ks. dr Łęga jest współpracownikiem Tow. Naukowego w Toruniu i Instytutu Bałtyckiego w Gdyni. Polska Akademia Umiejętności w Krakowie mianowała go współpracownikiem swojej Komisji Archeologicznej.

Poza dziedziną naukową ks. dr Łęga dużo czasu poświęca również pracy społecznej, będąc prezesem grudziądzkiego Tow. Krajoznawczego i miejscowego koła Tow. Czytelni Ludowych.

Prace ks. dra W. Łęgi, które ukazały się drukiem są następujące: „Z mych wrażeń wojennych“; „Z pomorskich łąnów“ (wiersze); „Przyczynki do poznania kultury łużyckiej na Pomorzu“; „Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu“ 2 tomy; „Przewodnik po Grudziądzu“; „Toruń i okolice w czasach przedhistorycznych“; „Kultura ludowa Ziemi Malborskiej“; „Madera, Marokko, Hiszpania“; „Cmentarzysko lateńsko-rzymskie z Chełmna“.

Poza wymienionymi pracami, które ukazały się w osobnych wydawnictwach książkowych, ks. dr Łęga umieścił około 150 artykułów i recenzji w „Przeglądzie Archeologicznym“, „Zapiskach Tow. Nauk.“, „Otcłani Wieków“, „Słowniku Geograficznym“, „Tece Pomorskiej“ i in.

Ks. dr Łęga jest odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Wojnę, Medalem Pamiątkowym Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, oraz brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

### **Rekolekcje księży kapelanów O. K. I, IV, V i VII.**

W dniach 13-17 lutego 1939 r. w domu rekolekcyjnym Księży Jezuitów w Częstochowie odprawili swoje doroczne rekolekcje księży kapelani wojskowi O. K. I, IV, V i VII. W rekolekcjach tych wzięli udział również dziekan K. O. P. i naczelny kapelan J. H. P.

Rekolekcje prowadził superior O. Nawrocki T. J., któremu na zakończenie ćwiczeń duchownych podziękował w imieniu rekolektantów dziek. ks. J. Wilkans.



Księża kapelani wojskowi zebrani na dorocznych rekolekcjach  
w Częstochowie.



„Wielki Papież Pius XI“ — 1939. Wyd. „Apostolstwa Chorych — Radio dla Chorych“. Lwów, ul. Batorego 6. Skład główny: Zakłady „Rotofot“ — Warszawa, ul. Tarczyńska 4. Str. 32. Cena: 1 zł.

Rzeczą godną podziwu jest to, że już w tydzień po zgonie Ojca Chrześcijaństwa, ten przepiękny żałobny albumik, poświęcony pamięci Zmarłego Papieża Piusa XI, ukazał się na półkach księgarskich. Jeszcze większe zdumienie a zarazem najgłębsze uznanie dla wydawnictwa „Apostolstwa chorych“ wzbudza fakt, że mimo łatwo zrozumiałego pośpiechu, z jakim musiano montować i drukować ten album, dobór jego treści i fotografii jest naprawdę wspaniały. 37 zdjęć świetnie wykonanych graficznie, rozplanowanych z wielkim poczuciem smaku artystycznego, jak również nad wyraz poważna w swoim wyrazie żałobna okładka — robią doskonałe wrażenie i zasługują na największą pochwałę. Dodajmy, że w albumie, który już 17 lutego opuścił prasę drukarską, znajdują się zdjęcia już z żałobnych uroczystości pogrzebu Zmarłego Papieża.

Wśród artykułów, umieszczone zostało przemówienie J. E. Księdza Biskupa Józefa Gawliny, wygłoszone w Polskim Radio, w dniu zgonu ś. p. Piusa XI, 10.II.1939 r., umieszczone w niniejszym numerze „Rozkazu Wewnętrznego“. Przemówienie zdobi fotografia Jego Ekscelencji.

Ks. kan. Michałowi Rękasowi, niestrudzonemu sekretarzowi wielkiego dzieła, jakim jest „Apostolstwo Chorych“ w Polsce, należy się najwyższa i gorąca podzięka za dokonane dzieło. Śnać nie tylko potrafi Ksiądz Kanonik robić cuda w rozbudowie „Apostolstwa“, w zdobywaniu radioaparatów i zaopatrywaniu nimi naszych szpitali, ale ma rozmach iście amerykański, jeśli chodzi o aktualia. I umie wydawać tanio (album kosztuje tylko 1 złoty!), a jeśli chodzi o stronę graficzną, — bez najmniejszego zarzutu.

---

Adres redakcji i administracji:

Warszawa, ul. Miodowa 26. Polowa Kuria Biskupia. Telefon 12-07-22.  
Konto P.K.O. 30.240.

Za redakcją: Ks. ALEKSANDER GOGOLIŃSKI-ELSTON, kapelan W. P.